

ROSJA ZAPRZECZA AUTORSTWU NOTPETYA

Po serii ataków hakerskich z wykorzystaniem wirusa NotPetya, rzecznik Kremla, Dmitrij Pieskow zabrał głos i jasno zaprzeczył jakoby Rosja, była autorem złośliwego oprogramowania, przez które ucierpiało wiele firm na całym świecie.

Jak informuje rosyjska agencja Prasowa TASS, Kreml uważa, że oskarżenia Rosji o atak są bezpodstawne. Odpierając zarzuty ukraińskiej władzy, powiedział:

Oskarżanie Rosji o autorstwo cyberataku jest absurdalne.

Dmitrij Pieskow, rzecznik prasowy Kremla

Z odpowiedzi udzielonych przez Pieskowa wynika, że ataki dotknęły również firm rosyjskich i dlatego twierdzenie, że to Rosjanie stali za wirusem jest pozbawione jakiegokolwiek sensu.

Czytaj też: [WannaCry i Petya/Not Petya. Lekcja na przyszłość: Potrzebujemy cybernetycznego centrum epidemiologii \[ANALIZA\]](#)

27 czerwca wirus, który blokował dostęp do plików komputerowych wielu firmom telekomunikacyjnym, energetycznym i finansowym w Rosji i na Ukrainie, rozszedł się później na przedsiębiorstwa na całym świecie. Grupa IB firma zajmująca się badaniem cyberprzestępczości, powiedziała, że atak został przeprowadzony z wykorzystaniem wirusa szyfrującego NotPetya, który infekuje komputery i wymaga wpłacenia okupu o wartości 300 dolarów w bitcoinach.

W jednym ze swoich oświadczeń, Szef Rady Bezpieczeństwa i Obrony Narodowej Ukrainy, Oleksander Turycznow, o cyberatak oskarżył Rosję. Atak uderzył również w wiele firm na terenie Szwecji, Holandii, Danii i innych krajach zachodu.